

Dassault kupiła akcje Thalesa

#Przemysł zbrojeniowy 19 grudnia 2008

Dzisiaj podpisano umowę między Dassault Aviation a Alcatel-Lucent o wykupie 21,6% akcji Thales Group za 1,57 mld Euro. Dassault stanie się dzięki temu drugim udziałowcem, zaraz po francuskim rządzie.

Thales zajmuje się przede wszystkim tworzeniem elektroniki wojskowej, inwestuje również w sektor energetyczny czy cywilną łączność satelitarną. Zajmuje kluczową pozycję w wielu francuskich programach zbrojeniowych. Dotyczy to m.in. projektowania nowego systemu dowodzenia Marine Nationale, dostaw systemów łączności dla wojsk lądowych i lotniczych, udziału w programie samolotu wielozadaniowego Rafale czy produkcji elektroniki (systemy łączności, stacje radiolokacyjne, systemy dowodzenia) dla fregat typu FREMM i *Horizon*.

Thales jest również aktywny poza granicami Francji. Brytyjska spółka grupy bierze udział w budowie brytyjskich lotniskowców, tankowców RAF czy bsl Watchkeeper wojsk lądowych.

Największym udziałowcem Thalesa jest nadal francuski rząd, posiadający 27,1% akcji. Do dzisiaj drugim z kolei była spółka telekomunikacyjna Alcatel-Lucent (21,6%). Dassault posiadał jedynie 5,1% udziałów. Podpisanie umowy powoduje, że Dassault Aviation przejmie kontrolę nad 26,7% akcji Thalesa, stając się drugim dominującym udziałowcem. Na zakup ponad 41 mln akcji, po 38 Euro za sztukę, francuski producent lotniczy wydał łącznie 1,57 mld Euro. Razem z przedstawicielami rządu, Dassault zyska 61% głosów i kluczowy wpływ na decyzje podejmowane przez Thalesa.

Przejęcie, która ma całkowite poparcie władz, ma na celu stworzenie silnego lidera francuskiego sektora specjalnego. Thales ma bowiem równocześnie zamiar, przy pomocy finansowej państwa i Dassault, zwiększyć swój udział w największej stoczni wojskowej, DCNS, z 25 do 35%.

Sfinalizowanie transakcji między Dassault a Alcatel-Lucent, spodziewane jest wiosną 2009.

Thales zajmuje się przede wszystkim tworzeniem elektroniki wojskowej, inwestuje również w sektor energetyczny czy cywilną łączność satelitarną. Zajmuje kluczową pozycję w wielu francuskich programach zbrojeniowych. Dotyczy to m.in. projektowania nowego systemu dowodzenia Marine Nationale, dostaw systemów łączności dla wojsk lądowych i lotniczych, udziału w programie samolotu wielozadaniowego Rafale czy produkcji elektroniki (systemy łączności, stacje radiolokacyjne, systemy dowodzenia) dla fregat typu FREMM i *Horizon*.

Thales jest również aktywny poza granicami Francji. Brytyjska spółka grupy bierze udział w budowie brytyjskich lotniskowców, tankowców RAF czy bsl Watchkeeper wojsk lądowych.

Największym udziałowcem Thalesa jest nadal francuski rząd, posiadający 27,1% akcji. Do dzisiaj drugim z kolei była spółka telekomunikacyjna Alcatel-Lucent (21,6%). Dassault posiadał jedynie 5,1% udziałów. Podpisanie umowy powoduje, że Dassault Aviation przejmie kontrolę nad 26,7% akcji Thalesa, stając się drugim dominującym udziałowcem. Na zakup ponad 41 mln akcji, po 38 Euro za sztukę, francuski producent lotniczy wydał łącznie 1,57 mld Euro. Razem z przedstawicielami rządu, Dassault zyska 61% głosów i kluczowy wpływ na decyzje podejmowane przez Thalesa.

Przejęcie, która ma całkowite poparcie władz, ma na celu stworzenie silnego lidera francuskiego sektora specjalnego. Thales ma bowiem równocześnie zamiar, przy pomocy finansowej państwa i Dassault, zwiększyć swój udział w największej stoczni wojskowej, DCNS, z 25 do 35%.

Sfinalizowanie transakcji między Dassault a Alcatel-Lucent, spodziewane jest wiosną 2009.